

Analiza BGB ma dla czytelnika polskiego dużą wartość, gdyż w syntezie *Historii państwa i prawa Polski* została ona przeprowadzona zbyt zwięzle i ogólnikowo<sup>9</sup>. Zupełną nowością stanowią rozdziały dotyczące nowelizacji BGB do roku 1945 i dalszych przemian niemieckiego prawa cywilnego po drugiej wojnie światowej, na terytoriach RFN i NRD<sup>10</sup>.

Przechodząc w swych rozważaniach do współczesności, autorka podkreśliła, iż u schyłku lat dziewięćdziesiątych XX w., wraz z przyspieszeniem procesów integracyjnych wspólnej Europy i wobec pragmatyzmu cechującego prace unijne, pojawiły się wątpliwości co do celowości korzystania z dorobku historycznego. W doktrynie cywilistycznej jednak rozwija się nurt badawczy, poszukujący w historii prawa „wspólnego rdzenia” zarówno w sferze zasad ogólnych, aparatu pojęciowego i wartości etycznych, jak i szczegółowych unormowań prawa cywilnego (s. 15).

Powoli jednak kształtuje się wizja Europejskiego Kodeksu Cywilnego (s. 373). Nie będzie on zespołem norm odgórnie narzuconych; bliższy będzie natomiast – podkreśliła autorka – napoleońskiej idei wspólnego prawa dla Europy, *Ius Commune Europaeum*.

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

Przemysław Dąbrowski, *Narodowa Demokracja byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Studium z zakresu myśli politycznej i działalności obozu narodowego na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1897-1918*, Kraków 2010, 388 ss.

Badania nad przeszłością ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, zawsze mocno obecne w polskich naukach historycznoprawnych, nabrały szczególnej intensywności w ostatnim dwudziestolecium. Obok klasycznych już opracowań mówiących o ustroju, dziejach prawa czy myśli politycznej „dawnej i niedawnej Litwy” autorów tej miary, co Juliusz Bardach, Dawid Fajnhauz, Piotr Lossowski, Roman Wapiński czy Piotr Wandycz, pojawiają się prace kolejnych pokoleń młodych badaczy, pochylających się z uwagą nad wielowymiarowym fenomenem, jakim było Wielkie Księstwo Litewskie.

Recenzowana monografia autorstwa Przemysława Dąbrowskiego, poświęcona działalności Narodowej Demokracji na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa na przełomie XIX i XX w., należy właśnie do tego drugiego nurtu. Autor już we *Wstępie* wskazuje, iż powstała ona pod kierunkiem naukowym i dzięki inspiracji prof. Dariusza Szpopera z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, wytrawnego znawcy problematyki dziejów konserwatywnej myśli politycznej kresowych elit doby nowożytnej, autora kilku znaczących opracowań dotyczących tego zagadnienia<sup>1</sup>.

<sup>9</sup> Por. Konstanty Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia Państwa*. Warszawa 1982, s. 607 i n. Po szczegółową analizę odesłał wówczas czytelnika do Katarzyny Sójki-Zielińskiej: *Wielkie kodyfikacje...*, Warszawa 1973, s. 177 i nn.

<sup>10</sup> Nie omówił tego Michał Szaniecki, w *Powszechnej historii państwa i prawa*, wyd. VII, Warszawa 1994, s. 419-420. Sama Katarzyna Sójka-Zielińska w swej *Historii prawa* doprowadziła wykład do drugiej wojny światowej.

<sup>1</sup> M.in. *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1904-1939*, Gdańsk 1999, czy *Pomiędzy caratem a snem o Rzeczypospolitej. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1855-1862*, Gdańsk 2003.

Bez wątpienia te okoliczności miały istotny wpływ na kształt i zakres tematyczny rozprawy, która stanowi połączenie rozważań dotyczących działalności rodzącego się ruchu narodo-wo-demokratycznego w tzw. „guberniach zewnętrznych” Cesarstwa Rosyjskiego i gruntownej analizy jego programów oraz koncepcji. Monografia pióra Przemysław Dąbrowskiego jest zatem opracowaniem sytuującym się na styku historii doktryn politycznych i historii ustroju tzw. ziem zabranych pod zaborem rosyjskim<sup>1</sup>.

To ostatnie zagadnienie jest zresztą przez autora mocno akcentowane, gdyż dzieje byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w czasach państwowości rosyjskiej są ciągle jeszcze w niedostateczny sposób naświetlone. Wynika to przede wszystkim z faktu, że – jak pisze Przemysław Dąbrowski – dopiero po 1989 r. można było swobodnie zająć się problematyką stopniowej utraty homogeniczności przez Wielkie Księstwo, którego ziemie przez blisko półwiecze, a zatem najdłużej w XX w., należały do Związku Radzieckiego. Stąd też, mimo niewątpliwie imponujących wyników dotychczasowych badań, historia zarówno ustroju jak i prawa czy myśli politycznej na tzw. Kresach Wschodnich, stanowi ciągle przedmiot dociekań zarówno polskich, jak i litewskich badaczy.

Wielowymiarowość pracy P. Dąbrowskiego dostrzegalna jest już w konstrukcji rozprawy, która wyraźnie dzieli się na dwie części: organizacyjną (rozdziały I-III) oraz programowo-polityczną (rozdziały IV-V). Temu podziałowi odpowiada treść poszczególnych rozdziałów.

Rozdział I poświęcony jest zatem analizie form działalności Narodowej Demokracji na ziemiach litewsko-białoruskich na przełomie XIX i XX w., narodzinom tego ruchu w tzw. Kraju Północno-Zachodnim, a także aktywności jej działaczy na Litwie w trakcie I wojny światowej i to zarówno pod administracją rosyjską, jak i okupacją niemiecką. Z kolei w rozdziałach II i III autor zajmuje się problematyką szczegółową, omawiając zagadnienie prasy endeckiej na obszarach litewsko-białoruskich czy też działalność kulturalno-oświatową.

Szczególnie interesujące wydają się rozważania autora zawarte w dwóch ostatnich rozdziałach monografii, gdyż stanowią one istotę podjętej problematyki. W rozdziale IV Przemysław Dąbrowski ukazuje złożone zagadnienie stosunku Narodowej Demokracji do problematyki ustrojowej ziem białorusko-litewskich w latach 1905-1917. Autora interesuje przede wszystkim postawa działaczy obozu narodowego, działających w ramach tzw. „Koła Kresowego” w Dumach Państwowych z lat 1905-1912 zarówno wobec np. kwestii autonomii Królestwa czy sprawy Chełmszczyzny, jak i w odniesieniu do reformy agrarnej na terenach byłego Wielkiego Księstwa. W tych sprawach panowała zbieżność programowa między „centralą” warszawską ruchu narodowego a jej litewskimi strukturami. Zresztą, jak zauważa Przemysław Dąbrowski, działalność Narodowej Demokracji prężnie mogła się rozwijać tylko w trzech guberniach Kraju Północno-Zachodniego, a mianowicie: wileńskiej, mińskiej i kowieńskiej, co było możliwe dzięki istnieniu w nich polskiej prasy jak i – po 1905 r. – liberalizacji prawa do zgromadzeń.

Na tym tle niezwykle interesującą konstatacją tych rozważań jest wyraźnie podkreślana przez autora rozbieżność wewnątrz Narodowej Demokracji, do jakiej doszło po roku 1906 na tle stosunku do Rosji carskiej. Należy bowiem pamiętać, że to właśnie w pierwszej dekadzie XX w. kształtowała się endecka polityka wschodnia, w której postrzeganie Cesarstwa Rosyjskiego zaczęło różnicować działaczy w Królestwie i na Kresach, co miało swoje konsekwencje w postawie posłów polskich w Dumie. Grupa skupiona wokół Dmowskiego głosiła potrzebę sojuszu z Rosją i maksymalnej autonomii w jej granicach. Tymczasem „kresowiaczy”, pomni doświadczeń po powstaniu styczniowym, do tej idei odnosili się niechętnie, przynajmniej do 1915 r. Wówczas idea oporu przeciw naporowi niemieckiemu doprowadziła do ujednoczenia

---

<sup>1</sup> Pojęcie *Ziemie Zabrane* zostało po raz pierwszy użyte w 1834 r. przez Maurycego Mochnackiego, na oznaczenie tych obszarów dawnej Rzeczypospolitej, które nie weszły w skład Królestwa Polskiego w dobie konstytucyjnej.

stanowiska i maksymalizacji postulatów. Jednakże, jak wskazuje P. Dąbrowski, antyrosyjskość stanowiła przez wiele lat fundament ideologii narodowych demokratów na Litwie.

Podobne różnice pomiędzy endekami z Królestwa a ich kolegami z byłego Wielkiego Księstwa istniały w postrzeganiu miejsca i roli Kościoła katolickiego i katolicyzmu w ogóle. Skomplikowane stosunki na wieloetnicznych i multireligijnych Kresach czyniły postulaty kierownictwa endecji w Królestwie całkowicie nieadekwatnymi. Dla piszącego te słowa niezwykle interesujące są te partie pracy, w których autor wskazuje, że dla narodowych demokratów z terenów litewsko-białoruskich istotniejsze było zniesienie ograniczeń nałożonych na Kościół katolicki i zagwarantowanie przez Petersburg równouprawnienia wyznań, niż dążenie do przyznania Kościołowi katolickiemu pozycji uprzywilejowanej, statusu suwerennego podmiotu politycznego, który realizować będzie narodowe aspiracje. Zresztą, jak podkreśla P. Dąbrowski, po prześladowaniach, jakich doznał Kościół katolicki na „ziemiach zabranych”, trudno było oczekiwać, że jego rolę na Litwie narodowi demokraci będą postrzegać inaczej niż jako instytucję umacniającą wiarę i szerzącą oświatę.

Jeszcze bardziej złożoną materię stanowił stosunek Narodowej Demokracji byłego Wielkiego Księstwa do aspiracji mniejszości narodowych. W przeciwieństwie do SND Królestwa Polskiego narodowi demokraci na Litwie i Białorusi odnosili się początkowo zarówno do mniejszości litewskiej jak i żydowskiej życzliwie, widząc w tych aspiracjach zapórę przeciwko zrusyfikowaniu tych terenów. Co więcej, jak podkreśla autor, przez wiele lat prominentni przedstawiciele ruchu narodowego na ziemiach Wielkiego Księstwa, tacy jak Jan Ludwik Popławski, Ludwik Czarkowski, Jan Obst czy Władysław Studnicki, zarówno w swojej działalności politycznej jak i publicystycznej na swój sposób dopingowali Litwinów „etnicznych” w poszukiwaniu tożsamości czy odtwarzaniu języka i obyczaju. Kiedy jednak okazało się, że litewscy nacjonalisci nie mają zamiaru współdziałać w odtworzeniu wielonarodowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stając się wręcz konkurentami w „pozyskiwaniu” wśród chłopstwa zwolenników budowy odrębnej narodowości litewskiej, rywalizującymi z polskimi elitami w próbach uzyskaniu separatystycznej autonomii – życzliwy dotychczas stosunek musiał ulec zmianie. W obliczu dynamicznie postępującej lituanizacji wsi narodowi demokraci wstąpili na ścieżkę walki politycznej i propagandowej z nacjonalistycznym żywiołem litewskim. W ujęciu P. Dąbrowskiego tego problemu zdawało się nie dostrzegać kierownictwo SND w Kongresówce, bagatelizując możliwości nacjonalistów litewskich i przez wiele lat traktując ich ruch protekcyjnie.

Również stosunek do ludności żydowskiej różnił w zasadniczy sposób endeków na Litwie czy Białorusi od poglądów ich partyjnych kolegów w Kongresówce. Działacze Narodowej Demokracji byłego Wielkiego Księstwa doceniali niezaprzeczalny wkład ludności żydowskiej w podniesienie poziomu cywilizacyjnego tych ziem, co w efekcie prowadziło do uznania za konieczną potrzebę nie tylko równouprawnienia Żydów, ale także nadania im szerokiej autonomii<sup>2</sup>.

Te najważniejsze różnice, owe podkreślane przez Przemysława Dąbrowskiego *differentia specifica* powodowały, iż do momentu okrzepnięcia ruchu narodowego, program SND ani samo ugrupowanie nie cieszyło się popularnością na terenach byłego Wielkiego Księstwa. Jednym z zasadniczych powodów niekorzystnego postrzegania tu endecji był brak zdefiniowania w programie ruchu, zarówno losu ziem litewsko-białoruskich w przyszłości, jak i ewentualnych relacji pomiędzy Polską a Litwą w ramach odrodzonej państwowości. Mimo że u swych narodziń endecja uznawała konieczność odrodzenia Rzeczypospolitej w granicach sprzed 1772 r., to wraz z krzepnięciem ruchu narodowego w pierwszej dekadzie XX w., niektórzy działacze Narodowej Demokracji z Kongresówki, jak np. Jan Ludwik Popławski, zaczęli głosić konieczność zrzeczenia się przez przyszłe państwo polskie ziem litewsko-białoruskich

<sup>2</sup> Część „litewskich” działaczy narodowych wskazywała wręcz na możliwość utworzenia w przyszłości jakiejś państwowości, jednak z wyłączeniem terenów zamieszkałych w przeważającej części przez żywioł polski.

i Ukrainy na rzecz Rosji. Co więcej, coraz silniejsza pozycja SND w Królestwie skłaniała działaczy endeckich z tej dzielnicy na czele z Romanem Dmowskim i Zygmuntem Balickim do formułowania postulatów autonomicznych w stosunku jedynie do ziem Kongresówki, z pominięciem aspiracji działaczy endeckich z terenów byłego Wielkiego Księstwa. Zabiegi te przybiorą na intensywności po stłumieniu przez władze carskie rewolucji 1905 r. i staną się przedmiotem swobodnego handlu, polegającego na rezygnacji przez SND z postulatów nadania autonomii ziemiom litewsko-białoruskim w zamian za coraz większą niezależność Królestwa. Zrozumiałym zatem był fakt, że taka cyniczna i bezwzględna postawa „Królewaków”, jak wówczas mówiono, była nie do przyjęcia dla narodowych demokratów w byłym Księstwie, szczególnie z guberni wileńskiej, i generalnie wszystkich Polaków zamieszkujących te tereny. Ostatecznie dopiero w 1908 r., wraz z ogłoszeniem pełnych deklaracji programowych SND, popularność narodowej demokracji zaczęła na Kresach wzrastać.

Można się tylko zastanawiać, gdzie tkwiło źródło nieporozumień pomiędzy kierownictwem Narodowej Demokracji w Królestwie a jej litewsko-białoruskimi strukturami, nieporozumień mających często charakter głębokich niekonsekwencji programowych i to w sprawach dla narodowych demokratów fundamentalnych. Zdaniem autora kluczem do zrozumienia tego fenomenu był fakt, że organizacja narodowa na Litwie była w rzeczywistości w pełni autonomiczna, niezależna od władz centralnych Stronnictwa, a jej program był dostosowany do potrzeb miejscowych, determinowanych specyficznymi stosunkami narodowościowymi.

Oczywiście, uwagi powyższe stanowią tylko sygnalizację wielu skomplikowanych zagadnień, które porusza w swym opracowaniu Przemysław Dąbrowski. Recenzowana monografia ukazuje ich spłot w sposób plastyczny i przystępny. Czyta się ją z satysfakcją również dlatego, że przewija się przez jej karty cała galeria znakomitych postaci, działaczy politycznych byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, których wypowiedzi czy też fragmenty ich publikacji w znaczący sposób wzbogacają lekturę. Tym samym narracja zyskała na dynamice, gdyż rozważania swoje autor konstruuje, ukazując struktury i działaczy Narodowej Demokracji na ziemiach litewsko-białoruskich, w działaniu, w próbach rozwiązania konkretnych problemów. Na podkreślenie zasługuje podstawa źródłowa rozprawy, która stanowi jej mocną stronę. Autor dokonał solidnej kwerendy w archiwach czy muzeach tak polskich, jak i litewskich, zaś liczba blisko 500 pozycji bibliograficznych musi imponować.

Reasumując – rozprawa Przemysława Dąbrowskiego zasługuje na wysoką ocenę. Autor nie stroni od kwestii trudnych, szczegółowo ukazując skomplikowany w wielu wymiarach obraz relacji Narodowej Demokracji do zasadniczych problemów narodowościowych czy politycznych w byłym Wielkim Księstwie Litewskim. Recenzowana książka w znaczący sposób uzupełnia istniejącą w literaturze historycznoprawnej lukę, dając dokładny obraz ważnego, a dotychczas nieopracowanego fragmentu dziejów ziem polskich pod zaborami.

MAKSYMILIAN STANULEWICZ (Poznań)

Tadeusz Żeromski, *ZAIKS lat międzywojennych (1918-1939). W świetle wspomnień weteranów stowarzyszenia oraz w świetle ocalałych z pożogi wojennej dokumentów* (pod red. Małgorzaty Semil), Warszawa 2009, 228 ss.

Założony w 1918 r. i istniejący z pewnymi przerwami do dzisiaj ZAIKS to ważna polska organizacja, zajmująca się ochroną i zarządzaniem prawami autorskimi twórców. W latach międzywojennych był określany mianem banku autorskiego, pobierającego dla chronionych przez stowarzyszenie twórców należne im honoraria. Był także instytucją przychodzącą swoim